

Śliwa, Gotham (ft. Vin Vinci, Nizioł)

Z tych poznańskich ulic nadal straszy mrok, niczym Gotham
co tam? - pytam swoich ludzi, których kocham
Ktoś ogon podkulił, ktoś przeliczył sos, ktoś zamotał
Chłopak, żyjesz tutaj na pełnych obrotach
Tych prawdziwych widzisz dopiero jak powinie się noga
O tak, panuje chaos jak w mieście boga
Chyba zdajesz sobie sprawę, że nie możesz się wycofać
Notabene to twoja jedyna drga
Mam tu zioma, który poda wite
I mam tutaj wroga
Mam tu zioma, który rzuca kwitem zanim rzuca towar
Kilku mogę podziękować, innych powoli kasować
Za rodzinę w ogień idę, ...
Styl poznańskich ulic – nadal straszy mrok niczym Gotham
Zobacz, wciąż na tych twarzach ból po wyrokach
Jestem zawsze z nimi
Nie odmawiam im, a za nich Zdrowaś
W Brooklynie Bigi, tak tu w centrum ja – Kozak
Najpierw twarda ławka, teraz miękka sofa
Śliwa idzie na przód, Śliwa się nie cofa
Było o upadkach, to kur* będzie o wzlotach
Stawiam sprawę jasno, choć ciemno tutaj jak w Gotham

Dobrze to znam
Nie raz tonę w kłopotach
Zdany sam na siebie
W ten Czas nie wzywam Boga
W ciemnych ulicach przyszło nam się wychować
Twoje miasto, moje miasto
Mroczne jak Gotham
Dobrze to znam
Nie raz tonę w kłopotach
Zdany sam na siebie
W ten Czas nie wzywam Boga
W ciemnych ulicach przyszło nam się wychować
Twoje miasto, moje miasto
Mroczne jak Gotham

[Nizioł]

Dorastałem w miejscu gdzie na każdym rogu kipisz
Za czasów komuny pierwsze spinki do milicji
Mało który z Nowej Huty wiedział co to CD-k
Klimat ponury, tamte mury, tagi i graffiti
W Polsce najgorsze kryminalne statystyki
Proszę, dołożę jeszcze klimat jadowity
To miasto jak Gotham, zamknięte wrota dobra
Mniej więcej połowa, ujrzała widok noża
Szara strefa, ... się panoszą, żeby za życia się grzebać
Coraz trudniej pojąć, łza się kręci w oku, gdy wiara podupada
Niemożliwe pojąć, być sobą to podstawa
Plama na dywanie, na charakterze skaza
Widać po oczach w jakim świecie się obraca
Co widziały oczy, rozum do też nie strawił
W sumie bądź tu mądry, gdy w około kwitnie zawiść

Dobrze to znam
Nie raz tonę w kłopotach
Zdany sam na siebie
W ten Czas nie wzywam Boga
W ciemnych ulicach przyszło nam się wychować
Twoje miasto, moje miasto
Mroczne jak Gotham
Dobrze to znam
Nie raz tonę w kłopotach

Zdany sam na siebie
W ten Czas nie wzywam Boga
W ciemnych ulicach przyszło nam się wychować
Twoje miasto, moje miasto
Mroczne jak Gotham

[Vin]

Lubelskie rewiry, złodzieje, dilerzy, świry
Tu gdzie flex to nie koko a nocą chodzą wampiry
Z Ukrainy tiry , na mecie i ruskie fajki
Gdzie problemy się zapija, bo jesteśmy z innej bajki
Interesy i wałki, towar zrzucany z szalki
Na wschodzie wieje biedą, więc mamy powód do walki
Szare życie opisze
Przelewam myśli na kartki
Nawet jak krzywo patrzą z kamienicy sąsiadki
bo gorszy i w dresie, w społecznym marginesie
dużo ludzi się przewija i ze studia bas się niesie
w betonowym lesie czai się niejedna kłoda
A łobuzy ciągle węższą by pojmać jakiegoś kota
chodzi o chleb powszedni, dla nas to jest kręta droga
diabeł widzi mnie na rogach, ja stoję po stronie Boga
każdy tu jak losu kowal o na nielegal sposobach
LBL Vandal Vibe i nasze miasto jak Gotham

Dobrze to znam
Nie raz tonę w kłopotach
Zdany sam na siebie
W ten Czas nie wzywam Boga
W ciemnych ulicach przyszło nam się wychować
Twoje miasto, moje miasto
Mroczne jak Gotham
Dobrze to znam
Nie raz tonę w kłopotach
Zdany sam na siebie
W ten Czas nie wzywam Boga
W ciemnych ulicach przyszło nam się wychować
Twoje miasto, moje miasto
Mroczne jak Gotham